

**Bartosz Bartosiewicz\***

### **KS. PRAŁAT ADOLF REIZER – BYŁY PROBOSZCZ PARAFII SZADKOWSKIEJ**

Zapraszam do lektury kolejnego wywiadu przeprowadzonego w ramach już cyklicznej rubryki „Biuletynu Szadkowskiego”, poświęconej prezentacji sylwetek znanych oraz mniej znanych osób związanych z ziemią szadkowską.

W tym roku proponuję rozmowę z byłym proboszczem parafii w Szadku – ks. prałatem Adolfem Reizerem, który, choć minęło już kilka dobrych lat, jest często wspominaną i cenioną postacią wspólnoty katolickiej w Szadku.

**Czcigodny Księżę Prałacie, kiedy rozpoczął Ksiądz swoją pracę duszpasterską w Szadku i czy był to pierwszy kontakt z miastem oraz jego mieszkańcami?**

Do Szadku przyjechał po raz pierwszy w sierpniu 1978 r. i od razu rozpocząłem pracę w tutejszej parafii. Był to oczywiście mój pierwszy kontakt z tym miastem.

**Proszę powiedzieć, jak ksiądz wspomina początki swojej pracy duszpasterskiej?**

Stanąłem wobec ogromu pracy, tak pod względem moralnym, jak i materialnym, tym bardziej że parafia jest terenowo rozległa.

**Jak, z perspektywy czasu, ocenia Ksiądz współpracę ze swoimi parafianami?**

Wierni z chęcią pomagali proboszczowi, nasza współpraca układała się dobrze. Dla mnie najważniejsze było to, że coraz więcej wiernych korzystało

---

\* Bartosz Bartosiewicz, mgr, jest asystentem w Katedrze Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego.

z sakramentów św., a niezbędne prace budowlane, związane z utrzymaniem obiektów sakralnych na terenie parafii, posuwały się naprzód.

**To rzeczywiście było duże wyzwanie, zwłaszcza że obiekty te posiadają dużą wartość historyczną i architektoniczną.**

Tak, przecież Szadek to miasto o bogatej historii, z pięknymi obiektami sakralnymi. Zwłaszcza kościół parafialny z 1335 r., który skądinąd bardzo polubiłem przez lata swojej posługi duszpasterskiej.

Staralem się wszystkie je doprowadzić do porządku. Szczególnie kościół św. Idziego na cmentarzu był, w swoim czasie, bardzo zaniedbany i trzeba było przeprowadzić gruntowny remont, łącznie z odbudową walącej się wieżyczki. Aby rozpocząć prace wewnątrz obiektów, należało pokryć kościoły blachą miedzianą i tak też się stało.

Wszystkie prace były przeprowadzone dzięki ofiarom na tacę. Szczególnych zbiorów nie prowadzono.

**Czy utrwały się Księdzu w pamięci jakieś wspomnienia, interesujące anegdoty z okresu pracy w Szadku?**

Są to wszystkie uroczystości kościelne, które miały bogatą oprawę, szczególnie w czasie wizytacji poszczególnych pasterzy Kościoła katolickiego.

**Mieszkał Ksiądz w Szadku ponad 20 lat, czy jest to miasto, które można polubić?**

Owszem, ale dla mnie najważniejsi zawsze byli mieszkańcy, którzy tworzą to miasto, a nie miejsce jako przestrzeń. Dlatego, przez te wszystkie lata, przede wszystkim liczyło się dla mnie najbardziej odpowiednie podejście do moich parafian.

**A co uważa Ksiądz za mocne i słabe strony Szadku, jako miejsca?**

Tak jak wszędzie nie brak jedynych i drugich.

**W takim wypadku co należało by zmienić, według Księdza, w przyszłości, aby tych słabych stron było jak najmniej?**

Należy doprowadzić miasteczko do takiego stanu, aby przyciągało pięknem nie tylko mieszkańców, lecz także przyjezdnych.

**Na koniec, chciałbym jeszcze spytać, czy utrzymuje Ksiądz do dnia dzisiejszego kontakt ze swoimi byłymi parafianami, może nawiązał bliższe znajomości?**

Znajomość moja to wszyscy mieszkańcy, którzy doceniają moją pracę przez 22 lata pobytu, zwłaszcza z perspektywy czasu. Wielu nawiązuje kontakt, a nawet odwiedza mnie, tym bardziej, że od 1900 r. byłem najdłużej urzędującym proboszczem parafii szadkowskiej.

**Bardzo dziękuje za rozmowę.**

Dziękuję.

#### **Nota biograficzna**

Ksiądz prałat Adolf Reizer otrzymał święcenia kapłańskie w 1951 r. w Katedrze Włocławskiej. Następnie, przez 5 lat był wikariuszem w parafiach w Kowalu, Osięcinach oraz Turku. Od 1956 r. pełnił funkcję proboszcza w Głuchowie, w kolejnych latach w Łowiczku. W 1978 r. został proboszczem w Szadku, gdzie mieszkał i pracował do 2000 r., kiedy to przeszedł na emeryturę. Obecnie przebywa w miejscowości Albigowa, w województwie podkarpackim.